



Toruń, 30.04.2013

SS-OK-13/63

Pan
Michał Zaleski
Prezydent Miasta Torunia

dot: Wniosek o przyznanie Nagrody Prezydenta Miasta Torunia

WNIOSEK O PRYZNANIE NAGRODY PREZYDENTA MIASTA TORUNIA ZA ROK 2012

1. Nazwa kategorii: OFIARNOŚĆ LUB ODWAGA

2. Dane kandydata:

- imię, nazwisko – **ŁUKASZ PŁAZA**
- data i miejsce urodzenia – 12 lipca 1979 r. Koszalin
- imiona rodziców – Marek, Beata
- adres zamieszkania – ul. Batorego 107, 87-100 Toruń
- PESEL - 79071204710,
- NIP - 669-219-57-43
- numer telefonu : 508-115-712
- e-mail: lukasz.plaza@knmp.pl

3. Uzasadnienie zawierające informacje o szczególnych osiągnięciach kandydata:

Czyn kandydata zasługujący na wyróżnienie

Stowarzyszenie „Stawki” zgłasza mecenasa Łukasza Płazę jako kandydata do Nagrody Prezydenta Miasta Torunia w kategorii „Ofiarność lub odwaga”.

Wyróżnienia nagrodą przez Prezydenta Miasta ma na celu „podkreślenie, że władze miasta dostrzegają cenne inicjatywy i nagradzają tych, którzy wpływają na współczesne oblicze miasta”.

Mecenas Płaza zasługuje na to wyróżnienie, ze względu na fakt podjęcia się obrony Stowarzyszenia „Toruń bez Hałasu”, które Prezydent Miasta Torunia wielokrotnie publicznie krytykował i posądzał o prowadzenie „wrogiej działalności” oraz szkodzenie miastu. Nie poprzestając na negatywnej kampanii medialnej skierowanej przeciw temu Stowarzyszeniu, będącemu tak jak Stowarzyszenie „Stawki” organizacją społeczną non profit. Z całkowicie dla nas nie zrozumiałych względów Prezydent Miasta Torunia wykorzystał przysługujące mu uprawnienia administracyjne i skierował do sądu wniosek o rozwiązanie tego Stowarzyszenia.

Pan Michał Zaleski przegrał z tym Stowarzyszeniem w sądzie w obu instancjach w dużej mierze dzięki reprezentacji i zaangażowaniu Pana Łukasza Płazy. Mecenas Łukasz Płaza podjął się obrony Stowarzyszenia „Toruń bez Hałasu” działając pro publico bono. Podjął się według nas obrony ludzi bezbronnych i krzywdzonych zarzutami, co można było wyjaśnić bez uruchamiania całego aparatu administracyjnego, który winien służyć i pomagać mieszkańcom, a nie powodować dotkliwie poczucie zagrożenia organizacji pozarządowych ze strony urzędów i aparatu władzy. Co bardzo symptomatyczne

